GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 38.

WE SRODĘ DNIA 12 MAIA 1802.

Z Wiednia d. 5. Maia.

Dla okazania swego naywyższego szacunku armii raczył J. C. K. M. powtorną złożyc kapitułę orderu woyskowego Maryi Teressy, dla roztrząśnienia podanych poźniey proźb o tenże order. Kapituła dopełniwszy swoiego zlecenia oddała J. C. K. Mci do potwierdzenia, który następuiące osoby małym krzyżem zaszczycic raczył: Podpółkownika Brusch, od Nadasdego regimentu, podpołk: Marcat, od Sztaraia; kapitana Suden, od Arcy Xcia Karola; rotmi: Sardagna, od Lobkowicza; podpoł: Bechard i de Lopez, obydwoch od korpusu indzynierow; majora Swirtnik, od bombardierow; major Bogdan, od Mervelda hułanow; jen: maj: hrabiego Auersperg; podpół: Hromoda, od Stuarta; kap. Pastory, od Warasdyńskiego; podpół: Tomasich; maj: Lilienberg, od Jordisa; kap: Esorich, od Arcy Xcia Ferdynanda; rotm: Gasser, od Lobkowicza; rotm: Simony, od Plankensteina; jen: maj: Frenel; kap: Panniza, od Frölicha; rotm: Lussencki, od Kienmayer i maj: Scheitler, od Lobkowicza.

J. C. K. M. raczył pod d. 9 Lutego r. b. Hieronima barona Buffa de Kastellalt, aktualnego konsyliarza kapitanii w Görtz, aktualnym swoim podkomorzym nayłaskawiey mianować.

Z Brynu d. 4. Maia.

D. 19 p. m. przybyło na stronę cesarską 20 nayznacznieyszych Belgradzanow, z znaczną liczbą służących, a naradziwszy się między sobą na drugą stronę powrocili. Słychać, że mieli do siebie zaprosić zemlińskich muzułmanow, ale ci ich proźbę odrzucili. Co było materyą tych naradzeń dotąd nie wiadomo, po nich iednak zamknięto wszelką kommunikacyą z Belgradem.

Belgradzanie tak są zaufani w swoiey sile, że powiadaią, iż chociażby W. Sułtan 50,000 woyska przeciw nim wysłał, lękać się go nie będą, ponieważ są opatrzeni w pieniądze, żywność i woienny rynsztunek, a nayściśleysza iedność pomiędzy niemi panuie.

Z Berlina d. 27. Kwietnia.

Jenerał Moreau przybędzie tu na przyszły miesiąc, i iak się domyślaią podczas rozpoczętey iuż rewii. Ażeby tu zaś miał iako poseł francuzki pozostać, nie iest pewna.

Baron Binder, dawniey auſtryacki sekretarz legacyi w Stokolmie, przybył tu z młodym hrabią Borg. Oſtatni powróci z tuteyſzym sekretarzem legacyi auſtryackiey P. Weſſenberg do Auſtryi. Słychać, że P. Weſſenberg poiedzie naypierwey do ſwoich dobr, a potem do Paryża. Baron Binder zoſtanie tu iako sekretarz legacyi.

Z Frankfurtu d. 23. *Kwietnia.*

Dziś rano Xiążę panuiący Wirtemberski opuścił tuteyſze miaſto, odwiedziwſzy na kilka dni tuteyſzy iarmark. Xiążę ten znaydował ſię tu pod imieniem hrabi Urach. W towarzyſtwie iego był gabinetowy miniſter hrabia Winzingerode i wielu innych kawalerow.

Po śmierci panuiącego Xcia Lippe-Detmold, pozoſtała iego małżonka ieſt opiekunką naſtępcy i regentką Xięſtwa przez niego poſtanowioną.

Roſſyyski ambaſſador w Londynie hrabia Woronzow przeieżdżał dnia 21 t. m. przez Kolonią na czas nieiaki do Petersburga.

Z Kaſſel d. 24. *Kwietnia.*

Tego wieczora małżeńſtwo Xięcia Sax-Gota z Xniczką Karoliną Heſſenkaſſel z wielką uroczyſtością dopełnione i wyſtrzałem z armat ludowi oznaymione zoſtało. Xżę Sax-Meinungen, Xżę Fryderyk Heſſen i Xżę Erneſt Heſſen-Filipſtal znaydowali ſię na tym akcie.

Z Strasburga d. 21. *Kwietnia.*

Wczoray odbyła ſię tu wielka parada woyskowa, pod czas którey ob. Lefranc, ſzef 27 półbrygady, wezwany do ciała prawodawczego, udarowany zoſtał od pierwſzego konsula pałaſzem honorowym. Radca ſtanu jenerał St. Suzanne był temu aktowi przytomny.

Adminiſtratorowie katedralnego kościoła kazali zdiąć d. 17. t. m. czapkę wolności, którą za rządow rewolucyynych na kopule zasadzono, a na to mieysce wsadzili krzyż. —Biskup naſz będzie wprzyſzłą niedzielę uroczyście inſtalowany.

Z Berna d. 21. *Kwietnia.*

Dzień 17 t. m. będzie nową epoką w hiſtoryi naſzych zaburzeń i kłotni politycznych. Większość małey rady korzyſtaiąc z zawieſzenia senatu i oddalenia ſię pierwſzego landmanna Aloizego Reding, zniosła w pomienionem dniu wyrokiem ſwoim to wſzyſtko, cokolwiek poſtanowionym było względem zaprowadzenia nowey konſtytucyi, przeciw którey zaſiadaiąc ieſzcze w senacie już ſię proteſtowała. Oto są celnieyſze rozrządzenia tego wyroku: 1) Wſzyſtkie przedſięwzięte dotąd środki dla nadania ogólney konſtytucyi Helwecyi, a poiedynczych konſtytucyy iey rożnem kantonom, są zawieſzone. 2) Będzie zwołane zgromadzenie z obywateli wſzyſtkich kantonow, maiących ſzacunek i ufność narodu, dla roztrząśnienia proiektu konſtytucyi d. 29 Maia 1801; poczyni w nim potrzebne odmiany, i w iak naykrótſzym czaſie zda o tem ſprawę małey radzie. 3) Naſtępuiący obywatele (w liczbie 47 wymienieni) są mianowani dla zebrania ſię w tem celu na d. 28 Kwietnia do Berna. 4) Teraźnieyſzy senat zoſtaie zawieſzony, dopoki go mała rada niezwoła. — Trzy członki rady małey, to ieſt Hirzel, Frisching i Escher, zaproteſtowawſzy ſię przeciw temu wyrokowi, opuściły poſiedzenie, a Mouſſon jeneralny sekretarz małey rady złożył ſwoy urząd.

Pierwſzy landman Reding, dowiedziawſzy ſię o zapadłym tym wyroku, czem prędzey tu zbiegł. Jak tylko przybył Ruttimann, prezyduiący pod czas iego niebytności w małey radzie, i miniſter policyi Kuhn, udali ſię zaraz do niego z uwiadomieniem co ſię ſtało

i wezwaniem go do znaydowania ſię na poſiedzeniach małey rady. Pierwſzy landmann oświadczył im, iż nie może im dadź ieſzcze żadney odpowiedzi, ale ią na pismie prześle. Nazaiutrz przybył naposiedzenie, na którym znaydowali ſię także przybyli napowrot Frisching, Hirzel i Gluz. Reding proteſtował ſię przeciw wſzyſtkim wyrokom podczas iego nieprzytomności poſtanowionym, iako nieprawnym i przeciwnym konſtytucyi; oświadczył oraz, iż nie uznaie inney władzy procz senatu, i iako pierwſzy urzędnik przedſięweźmie środki, iakich dobro oyczyzny wymagać będzie. Potem oświadczeniu oddalił ſię wraz z Hirzelem i Frisching. Gluz pozoſtał lecz także ſię przeciw dniu 17 proteſtował. Tym czasem wſzyſtkie tę proteſtacye zakończą ſię na oddaleniu z urzędow proteſtuiących ſię. Miniſter francuzki Verninac i jenerał Montrichard wſzyſtko to formalnie pochwalili, co tylko większość małey rady od d. 17 poſtanowiła i przyrzekli ią wſpierać. Mała rada z ſwey ſtrony wſzyſtkich używa ſposobow do zapewnienia pomyślnego wypadku nowey tey rewolucyi. — Większa część woysk ſzwaycarskich ściągniona tu zoſtała śpieſznym marſzem; wielu prefektow przychylnych senatowi są oddalonemi i przez innych zaſtąpionemi. Na liście członkow zgromadzenia znayduie ſię wiele zacnych mężow, różnych klas i mniemań, a między innemi P. Necker.

Z Medyolanu d. 16. *Kwienia.*

Tuteysze pisma mieſzczą w ſobie brewe teraźnieyſzego Papieża, przez które potwierdza będący do tego czasu zakon Jezuitow w Roſſyi. Jeſt one do Jezuity Karey pod d. 7 Marca 1801 wydane. — Nadzwyczayny batawski poseł przy Krolu Etruryi ob. Dedem miał w Rzymie u Oyca S. audyencyą.

Jenerał Murat powrócił tu onegday z podroży ſwoiey do Paryża. Mniemaią, że wkrótce ſtąd wyiedzie dla odprawienia rewii nad woyskami francuzkiemi, które opuſzczaią państwa kościelne i neapolitańskie.

Konsulta ſtanu naſzey Rzepltey, z okazyi w Amiens zawartego pokoiu, posłała naſtępuiące pismo do pierwſzego konsula Bonaparte: "Pokoy, któryś z Anglią zawarł, uwieńcza Twoie woyskowe i polityczne działania. W 6 latach przebiegłeś zawod kilku wiekow chwały. Zdziwiony świat uważa w Tobie ſzczególnieyſzego człowieka. Europa ſtękała pod ciężarem niſzczącey i ſtraſzney woyny, iakiey dzieie nie wyſtawiaią przykładu; Ty rzekłeś: Niechay nieſzczęścia uſtaną, i te uſtały. Ty zamknąłeś kościół Janusa. Wſpaniały dobroczyńco ludzkości, używay słodkiego ukontentowania, żeś założył ſzczęśliwość i wielkość naſzego narodu, żeś zapewnił ſzczęście Europy. Konsulta ſtanu Rzepltey włoskiey będąc tłumaczem wdzięczności narodu, proſi Cię abyś przyiął iego hołd. Hołd dzieci ma coś słodkiego dla serca oycowskiego; iakoż my ieſteśmy twoiemi dziećmi, i do tego ſzanownego zaſzczytu przywiązana ieſt Twoia naywiękſza chwała. Podp: *Melzi wice prezydent; Serbelloni; Paradisi; Moscati; Caprara; Lursy; Fexurolly.*

Pod dniem ieſzcze 1 Kwietnia wice prezydent Rzpltey Włoskiey wydał do współobywatelow naſtępuiącą odezwę:

Oſtateczny pokoy między Francyą, Anglią, Hiſzpanią i Rzpltą Batawską podpisany był d. 25 Marca. Traktat w Lunewillu, zapewnił pokoy na lądzie, a traktat w Amiens pokoy na morzu. Już więc znikły roſterki tak długo dzielące i trapiące narody. Pokoy powſzechny ieſt ogłoſzony. Traktat w Amiens uwiadomi potomność, iż ieżeli Bonaparte był wielkim przez męſtwo, niemniey ſtał ſię

)2(

wielkim przez mądrość swoią. Cieszmy się z tego obywatele, my szczególniey do których z tylu powodow ten wielki człowiek, założyciel wolności naszey, odnowiciel, podpora i przewodnik Rzpltey naszey, należy. Chwała iego, nie ieſtże rękoymią niepodłości naszey? komuż imie iego i chwała mogą bydź milszemi, iak nam? Cieszmy się i nabierzmy odwagi; położmy koniec tym fatalnym niepewnosciom, które do tychczas opinie dzieliły i wolą naszą ścieśniały. Lecz nie, przeznaczenie nasze nie podpada iuż wątpliwości. Pomyślność i bespieczeństwo wewnętrzne, niepodległość i znaczenie zewnątz, wszystko ieſt w mocy naszey, byleśmy chcieli. Chcieymy tylko mocno i stale, a przysięgam, iż oyczyzna nasza będzie szczęśliwa i potężna. Ale utwierdzić iedność i potęgę państwa składaiącego się przedtem z rożnych i niezgodnych z sobą części, utworzyć administracyą surową i czystą przy tak wielkim w kraiu zepsuciu, zapewnić wielkośc i szczęście ludu, zaledwie wydobywaiącego się z pod okropności rewolucyi, podbicia i woyny, nie ieſt to dziełem iednego człowieka, ani dnia iednego. Do dokonania tego wielkiego dzieła wszystkich chęci połączyć się, wszystkich uczciwych i cnotliwych ludzi usiłowania zmierzać powinny. Pozory niechęci, wymowki lękliwey rostropności nie maią tu mieysca; wahać się, własne dobro nad publiczne przenosić, w tenczas, gdy oyczyzna wzywa cnotliwych do pracy, do nadgrodzenia nieszczęść przeszłych i zabespieczenia iey szczęścia na przyszłość, są to występki O! za iak wiele złego byłyby w odpowiedzi, i na iaką zgryzotę byłyby wystawione dzieci nieposłuszne na głos matki swoiey! Precz od nas ta myśl, ażeby Włosi taką niesławą okryć się mogli. Nic dla nich, pomimo naywiększych trudności, nie ieſt niepodobnym. Na wszystko oni się odważa, gdzie będzie szło o naymilszy ch interes, o dzieci, familie, i oyczyzne. Jeżeli miłość służenia oyczyznie była zawsze obfitym zrzodłem wielkich przedsięwzięść, czego się nie mamy spodziewać, my, którym w nadgrodę usiłowań naszych dozwolono nie tylko służyć oyczyznie, ale ią nawet utworzyć sobie. Wniydźmy więc obywatele w wielkość przeznaczenia naszego, a przedsiębiorąc dopełnić obowiązki, które na nas wkłada, nie przestawaymy z uczuciem nayżywszey wdzięczności głosić chwały, i czci należney wyrządzać tym nieśmiertelnym pułkom, które pokoy całego świata zdobyły.

Podpisano *Melzi.*

Radzca, sekret. stanu *Guicciardi.*

Z Moguncyi d. 24. *Kwietnia.*

Rządowy kommissarz Jean Bon St. Andre obiedzie 4 departamenta nadreńskie. Jeszcze tam powszechny pokoy żadney nie przyniosł ulgi; wszyscy się zatem skarżą na ucisk.

Onegday na mocy odebranego rozkazu od ministra policyynego znany pisarz Emerich, został na prawy brzeg Renu wyprowadzony, niektóre iednak iego rękopisma zatrzymano.

Z Hagi d. 27. *Kwietnia.*

D. 23 t. m. ieszcze batawska ratyfikacya pokoiu nie była wymieniona. Tę zwłokę przypisuią taiemnym układom między naszym ambassadorem, i ministrem angielskim Panem Jakson.

Jenerał Commes kommenderuiący tu woyskiem francuzkiem na mieyscu jenerała Victor, czyni umowy z naszym woyskowym wydziałem względem przewiezienia tych woysk do St. Domingo.

Z Petersburga d. 23. *Kwietnia.*

Dnia 8 t. m. przybył tu upoważniony

przy naszym dworze minister francuzki, jenerał Hedouville, i dnia onegdayszego miał prywatną audyencyą u Imperatora Jmć. Ma przy sobie swoią małżonkę i synowicę, i całe iego poselstwo składa się z 18 osob.

Woyskowy rządca Irkutska, jenerał Lezzano, otrzymał uwolnienie od służby, a na iego mieysce jenerał Lebedow mianowany został. Cenzor xiąg w Rydze nadworny konsyliarz Roth, którego teraz urząd ustał, złożył dla choroby drugi swoy urząd kollegialnego konsyliarza.

Gazeta dworska dzisieysza zawiera w sobie, iż na mocy podanego Imperatorowi Jmci od Senatu przełożenia, i przyłączoney listy obranych urzędnikow przez szlachtę gubernii mohylowskiey na Białey Rusi, Jan Zechanowski, podczaszy Witebski, został mianowany marszałkiem gubernii, a konsyliarz stanu Jozef Saranek zaszczycony iest urzędem prezydenta pierwszego departamentu, aktualny zaś konsyliarz stanu Antoni Makowiecki otrzymał godność prezydenta drugiego departamentu sądu jeneralnego. Senat deryguiący odebrał przyzwoite w tey mierze rozkazy.

Z Paryża d. 21. Kwietnia.

Dnia wczorayszego członki protestanckie ciała prawodawczego i trybunatu obchodząc uroczystość przywrocenia obrządow religii dały wielką ucztę. Pomiędzy zaproszonemi widziano sławnego jenerała Lefebure, obywatela Simeon, tuteyszago plebana Marron, kapellana szwedzkiey legacyi Gambs, którego nie iako Francuza, ale iako członka wy-iznania augszpurskiego uważano, i chciano przez to okazać wdzięczność legacyi szwedzkiey, że ona od połtrzeciasta lat znosząc wszystkie burze przeciw protestantyzmowi we Francyi wymierzone, zawsze bespieczne schronienie ludziom tey wiary dawała. Rozrzewniało się serce na widok 50 mężow pełnych zasług, ktorzy pomimo rożności swych mniemań iednozgodnie cieszyli się z zwycięztwa oświecenia, ktore w przeciągu lat 2 pod rządem Bonapartego uskuteczniło to, czego ledwie 50 letnia woyna w Niemczech potrafiła dokazać, to iest: wolność obrzędow wszystkich trzech sekt chrześciańskich. Widziano tam także zacnego Kocha z Strazburga, ktoremu jenerał Lefebure i całe zgromadzenie pierwsze mieysce dało, tudzież Emila Gaudin, Jamourt, Pietta z Genewy, Frossarda, bywszego plebana protestantow w Lionie i tłumacza kazań Hugona Blair, Boissy d'Anglas i t. d.

Składka w kościele Panny Maryi na ubogich wynosi do 700 luidorow, zbierały ią corka konsula Lebrun, Panna Delucay, corka prefekta pałacowego, i Pani Savary małżonka adiutanta pierwszego konsula. Każdą z nich prowadził officyer od gwardyi, a za nią szedł służący pierwszego konsula.

Na wielkoniedzielney audyencyi dotychczasowy poseł angielski P. Jackson pożegnał pierwszego konsula, a poseł portugalski P. Souza oddał swoie listy zaufalne.

Jozef Bonaparte miał iechać do kościoła w powozie konsularnym, ale wolał znaydować się w towarzystwie swoich kolegow radzcow stanu.

Arcybiskup Boisgelin, ktory miał kazanie w kościele przed pierwszym konsulem, iest ten sam, ktory na pogrzebie Ludwika XVI. w Londynie miał kazanie.

Korweta la Budine o 32 armatach, która d. 7. Marca z St. Domingo wypłynęła, należy do flotty Gantheauma, ale oddzieliwszy się od niey do Cherburga zawinęła, a

kapitan przywiezione depesze natychmiast przesłał ministrowi marynarki.

Sekularyzacye w Niemczech będą daleko powszechnieysze niżeli dotąt mniemano.

Wielu tuteyszych młodych malarzow, snycyrzow, i architektow poiechało do Rzymu, dla doskonalenia się w naukach wyzwolonych.

Pierwszy konsul w czasie podroży do Belgium, ma szczególniey obeyrzec Antwerpiią.

Z Flisingi odpłynie także do St. Domingo eskadra z woyskiem francuzkiem, a osobliwie z artyleryą. Do niey przyłączą się 2 fregaty z Dunkierki. Z tą także eskadrą odpływaią woyska batawskie do osad tey rzeczypospolitey.

Uważaią tu iako rzecz szczególnieyszą, że Monitor umieścił tylko programma ostatniey u oczysiości, nie opisuiąc iey potem, gdy tym czasem wszystkie inne dzienniki pięknie ią opisały.

Xiąże Emanuel Salm de Salm odiechał ztąd do Londynu.

Kupcy antwerpscy wystawuią teraz Bonapartemu posąg konny przez wdzięcznośc za otworzenie Skaldy. Arcybiskup mechliński będzie poświęcony w Bruxelli od kardynała Kaprary, dokąd obadwa wyiechali. Tuteyszy arcybiskup w dzień wielko nocy poświęcił pałasz, ktorego pierwszy konsul w czasie tey uroczystości używał.

Dzisieyszy Monitor opisuie nader obszernie wiele popraw zaszłych od czasu wprowadzenia nowey konstytucyi.

Dziennik paryzki mieści w sobie list względem nazwisk *Cittoyen i Monsieur*, z których ostatniemu pierwszeństwo daie, ponieważ go używaią wszystkie inne narody, a nawet wolni Amerykanie, iako nie pochodzącemu od lenności, albowiem *Monsieur* znaczy *Meus Senior*, moy starszy.

Dnia wczorayszego radzca stanu Fourcroy przyniosł do ciała prawodawczego plan nowego urządzena edukacyi i instrukcyi publiczny, którego roztrząsanie na dzień 30 t. m. odłożono. Rozkład edukacyi iest na szkoły pierwiastkowe, postępuiące, Licea, i szkoły głowne. Gromady maią obmyslec mieszkania dla nauczycieli szkoł pierwiastkowych, a dzieci będą pewną summę za naukę płacić. Szkoły postępuiące będą utrzymywane kosztem prywatnych, rząd iednak przyłoży się do tego. On będzie dawał nauczycielom mieszkania, gratyfikacye, i pensye, a uczniowie będą przypuszczani do konkursu, ażeby mogli bydź przyiętymi do szkoł wyższych na koszta rządowe. Licea ustanowione będą na mieyscu szkoł centralnych. W nich oprocz starożytney i nowożytney literatury dawane będą początkowe zasady umieiętności. Te będą przedmiotem szkoł głownych, które iednak nie zaymą mieysca szkoł przygotowuiących do usług narodu, bo te zatrzymane zostaną. Utrzymanie edukacyi podług tego nowego planu ma kosztowac 7,310,000 fr: Licea maią bydź w przeciągu lat 3 urządzone. Liczba uczniow kosztem narodu utrzymywanych wynosic będzie 6400.

Dnia 23. Kwietnia.

Monitor mieści w sobie następuiący list obywatela Coisnon przełożonego nad edukacyą w osadach do ministra marynarki pisany z Kap francois na St. Domingo pod d. 20 Lutego. „Oby. Ministrze! Zaszczycony twoiem i pierwszego konsula zaufaniem, które przez zlecone mi poselstwo od jeneralnego zawiadowcy do Toussaint, stwierdzonem zostało, był bym z niego wcześniey ieszcze zdał sprawę, gdyby nie ciężka choroba po powrocie do te-

go przeszkodziła. D. 7 Lutego o godzienie 8 wieczorem pomimo naywiększey niepogody wyiechałem z synami Toussainta do Hericourt, gdzieśmy się go zostać spodziewali. Ale Toussaint iuż był stamtąd wyiechał zostawiwszy tylko 20 zbroynych Murzynow, którycheśmy chcieli wywieśdź z obłąkania, namawiaiąc ich, aby powrocili do prac swoich, i zapewniaiąc im że ani na okręty zabranymi, ani na niewolników obroconym nie będą, że rząd francuzki potwierdza ich wolność, że szwagier pierwszego konsula z żoną i dziećmi smemi w zupełnem zaufaniu na St. Domingo przybył, że nakoniec oni, ieżeli są dobremi obywatelami, powinni chwytać wszystkich buntownicze pogłoski rozsiewaiących &c. &c. Ale ci Murzyni zdawali się powątpiewać o szczerości naszych przyrzeczeń, zatem puściliśmy się w drogę do Ennery mieysca zwyczaynego przemieszkiwania Toussainta. Przybyliśmy tam o godzinie 11 przed południem, i zastaliśmy iego małżonkę. Ktoż potrafi opisać czułość tey dobrey kobiety ku swoim dzieciom. Posłała natychmiast gońca do swego męża z doniesieniem żeśmy przybyli, i przywieźli od pierwszego konsula depesze, które go uspokoić powinny. Tegoż dnia przybył tam ob. Grandville z trzecim synem Toussainta, który chciał widzieć swych braci, ale zaraz po południu odiechał na powrot do Go naives. — Następuiącey nocy przybył Toussaint. Pobudzono nas. Krotko ci opiszę Ob. ministrze scenę powitania się z synami. Rzuciły mu się te niewinne stworzenia na szyię, widziałem łzy ich płynące, chciałem więc z tak pogodney pory korzystać i gdy wyciągnął Toussaint do mnie ręce, zapytałem się go: ,, Toussaincie czyliż przyiaciela Francyi w tobie mam uściskać? — Możeszże o tem wątpić, była iego odpowiedź i w tem mi się rzucił na szyię. — Jenerale, rzekłem potem, wysłuchay synow twoich, są oni wiernymi tłumaczami pierwszego konsula, i jeneralnego zawiadowcy osad, zaufay niewinności i czystości ich uczuciow. Oni ci szczerą tylko prawdę opowiedzieć mogą.

Potem Izaak Toussaint wiernie wyłuszczył oycu co mu pierwszy konsul w Paryżu, a jeneralny zawiadowca Leclerc w Brescie i w Kapie powiedział, potem oddał mu pokrowiec, w którym znaydował się list pierwszego konsula. Przeczytał go Toussaint, i zdawał się nim bydź mocno ucieszony. Żądałem od niego poddania się jeneralnemu zawiadowcy, zapewniaiąc mu pierwszy urząd po nim. Po czem mię zapewnił, że temu chętnie daie wiarę, i że do spalenia Kapu wcale nie należał. Dla wrażenia weń tem większego zaufania, ofiarowałem mu się za zakładnika na porękoymią tych obietnic, którem w imieniu rządu francuzkiego uczynił. On powiedział, że się na to spuścic nie może, zwłaszcza gdy otrzymał listy od rożnych wodzow, w których się odgrażali spalić i zniszczyć wszystko. Prosił mię pisać go jeneralnego zawiadowcy o wstrzymanie wszelkich attakow, obiecuiąc toż samo ze swoiey strony uczynić. Napisałem więc w przytomności iego do ieneralnego zawiadowcy, ón podiął się przesłania tego listu, i o 4 godzinie zrana odiechał. Rozmowa nasza trwała blisko 2 godzin.

Prożno kusiłem się namowić Tousainta aby się udał do Kapu, nakłoniłem go przecie, że napisał list do jenerała Leclerc, ktory chciał posłać przez iednego z swoich poufalcow, do czego proponowałem obywatela Grandville, iako przyiaciela Francyi. Uiścił się w swoiem przyrzeczeniu, i Grandville

przybył o godzinie 12 w nocy z depeszami do jenerała Leclerc.

Ruszyliśmy na powrot do Kapu. W drodze utwierdził mię Grandville w mniemaniu, które już pierwey powziąłem o charakterze i postępkach Tussainta. Wzdrygam się na opisy Grandvilla, ktorych mi w domu Toussainta z boiaźni o życie uczynić nie mogł. Dręczy to go dotąd, że o swoim rodzeństwie w ręku tego barbarzyńcy będącem nic nie wie. Gdyśmy powrocili do Kapu, ubielony wiekiem Grandville oddał jenerałowi Leclerc Listy Toussainta. Leclerc odpisał natychmiast i wezwał na nowo iego dzieci, ażeby się podięły ich przewiezienia i umowienia się z nim o wszelkich środkach, ktoremiby nierządom zapobiedz można. Dodał przytem, że na rozeym pozwala, i przyrzeka traktować Toussainta z wszelkiemi względami.

O godzinie 12 w nocy odiechali synowie Toussainta, ktory pomimo rozeymu pali i zabiia. Synowie iego, ktorych aż do d. 13. przy sobie zatrzymał, odpowiadaią tym dobrodzieystwom, ktore na nich Rzeplta wylała. Oby tworca ich niewinne serca od przeniewierczego wpływu oyca zachował! Leclerc po wyczerpnieniu wszystkich środków dobroci, ściga buntownikow, i w krotce ich okrutni naczelnicy zostaną ukarani. — Pozdrowienie i uszanowanie.

Podpisano: *Coisnon.*

Monitor mieści ieszcze w sobie protokoł posiedzeń municypalności Kapu, podpisany przez prezydenta Cezara Telemacha. W nim czytamy nayokropnieysze okrucieństwa popełnione na starcach, dzieciach i kobietach przez jen: Christoph, spalenie miasta Kapu, gdzie nawet szpitalu nie oszczędzono. Więcey 1000 osob życie utraciło w ogniu. &c.

Przez nowe urządzenie kościoła galikańskiego duchowieństwo żadnego stanu składadź ani dobr ziemskich posiadać nie będzie. A przepis, że nikt prócz wdowcow i żonatych edukacyą trudnić się nie może, usuwa xięży od teyże edukacyi.

Gdy w dzień wielkanocy czyniono składkę na ubogich, Bonaparte nie maiąc przy sobie pieniędzy chciał ich pożyczyć od Cambacaresa. Ten mu podał swą kieskę. Bonaparte nie licząc wiele w niey było, wszystko wysypał na dobro ubogich.

W przyszłą niedzielę pierwszy konsul znaydować się będzie na publiczncm nabożeństwie protestantow, dla pokazania, że rząd zarowno poważa wszystkie religie.

Dzienniki nasze mowią, że Xżę Wallii naywięcey się przyłożył do pokoiu, i w tey mierze miewał częste konferencye z P. Adington. Szacuie on wielce pierwszego konsula.

Przy Rennes rozsypano nowe zawiązki szuaneryi, przy czem dwoch rabusiow zabito.

Dla ułatwienia handlu na Renie, mianowano osobną kommyssyą, i cła maią bydź zmnieyszone.

Z Wilna d. 17. Kwietnia.

Jego Imperatorska Mość w liście pisanym do jenerała lieutenanta, litewskiego gubernatora woiennego barona Benigsen, naymiłościwiey pozwolił powrocić do oyczyzny, oddalonym z niey pod czas ostatnich rozruchow polskich: Giełgudowi, Zienkowiczowi, Mordasowi, Horainowi, Elznerowi, i kanonikowi Zaiączkowskiemu, ktorzy w rapporcie gubernatora woiennego wyrażeni byli, rozciągaiąc łaskę na Ludwika Wiażowskiego.

# DODATEK

DO Nru. 38.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

WE SRODĘ DNIA 12. MAIA 1802.

Wiadomości tyczące się odkryciow i handlu.

W okolicy Ostyi wykopano przepyszny posąg Achilesa 9 ½ calow rzymskich wysoki, zupełnie cały i naylepiey zachowany. W prawey ręce trzyma miedziany dziryd, a w lewey buławę. Szyszak, który głowę bohatera okrywa, iest ozdobiony piorem daleko pięknieyszym niż na posągu w Villa Borghesa. Posąg ten iest arcydziełem, któregoś znaywybornieyszych mistrzow Grecyi. Napis n ramieniu poświęcaiący ten w posąg Marsowi, pokazuie, że to dzieło było przeznaczone bożkowi woyny. Posąg ten iest do sprzedania, i sądzą że Oyciec S. pomimo wyniszczenia skarbu, kupi go tak iak i śpiącego Fauna, którego dom Barberynich iest przymuszony sprzedadź dla zapłacenia podatków, któremi Rzym w tym nieszczęśliwym czasie, iest obciążony.

Od niedawnego czasu niektórzy niemieccy chemicy, a szczególniey Zach zatrudniali się wynalezioną przez Filipa Lebon i tak powszechnie zachawaloną Termolampą. Właściciel atoli saletrzaney kopalni w Znaim w Morawii, Winzler, tak był szczęśliwy, iż nie maiąc wyobrażenia o pierwszym wynalazku, sam wynalazł takową lampę. Przez wzgląd na użytek tego odkrycia, patryoci kraiowi, nadaiąc nazwisko tey lampie *świecącego i oszczędniczego pieca*, chcieliby ią w całey monarchii austryackiey zaprowadzić i upowszechnić, iakoż wystawiona w stolicy na widok publiczny, zyskała powszechną approbatę.

Wypis z listu pewnego kupca angielskiego osiadłego w Petersburgu, o handlu między Anglią i Rossyą.

" Zdarzenia roku zeszłego na morzu Baltyckim zaszłe, ziednały szacunek Anglikom w całey Rossyi. Jednakowoż emigranci francuzcy rozszerzyli bardziey iak nigdy w tym kraiu gust do zwyczaiow francuzkich, literatury, sztuk i obyczaiow Francyi, a takowe związki mogą bydź użyteczne naszym rywalom w ich stosunkach politycznych, oraz handlowych z Rossyą, i szkodzić nam w przyszłości. „

" W tym momencie Rossyanie wywożą z portow angielskich produkta amerykańskie, rękodzieła angielskie, i niektóre nawet z Indyów wschodnich. Wielka Brytania posiada także dawno większą część handlu pośredniczego między Rossyą, oraz portami południowey Europy. Wprowadzenie grubych sukien Rossyyskich, iest bardzo niebespieczno dla rękodzieł angielskich, a wprowadzanie płocien dla rękodzieł szkockich. Przez łatwość z iaką Anglicy wywożą z Rossyi konopie i len, zaniedbuią zasiew tych produktow tak potrzebnych dla ich marynarki; także drzewo do budowania okrętow zakupować muszą od zagranicznych kraiow, i z tey przyczyny ich stosunki z Rossyą bardziey im szkodzą iak są użyteczne; można nawet powiedzieć, że Rossya powiększa w ogulności swoie manufaktury, i swoy przemysł ich kosztem, które wzrastałyby ieszcze prędzey, gdyby Rossya była ludnieyszą. „

" Port petersburski przyymuie co rok prawie do tysiąca okrętow, z których połowa iest angielskich. Klassa kupcow ma tu dosyć

wielkie przywileie. Cudzoziemcy zyskuią prawo obywatelſtwa na pewną liczbę lat, i na całe życie; zgromadzaiąc tym sposobem korzyści iako rodacy, i iako cudzoziemcy. Intereſsa z wewnętrznemi prowincyami odbywaią ſię sposobem naſtępuiącym: Kupcy roſsyyscy ze wſzyſtkich ſtron przywożą do Petersburga probki ſwych towarow, rozdaią ie między kupcow zagranicznych. Kontrakty czynią ſię przed pisarzami publicznemi; pieczętuią ſię probki pieczęciami ſtron umawiaiących ſię: cena płaci ſię nayprzod przynaymniey w więkſzey części. Towary przychodzą roku naſtępuiącego wodą na rzekach; potym deputacye kupcow przyſięgłych roztrząsaią ie, ażeby ſię przekonali, czyli odpowiadaią probkom, i nie ładuią aż dopiero po approbacyi kommiſſyi.,,

" Szczegulnieyſzemi przedmiotami przywozu są: owoce, piwo, wodka francuzka, kawa, cukier, tabaka, śledzie, wina, oliwa, materye bawełniane, iedwabne, sukna piękne, sprzęty żelazne, farby, ſzkło, papier, xiążki i t. d.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 11. Maia 1802.

Korzec Pszenicy - -	zł. pol. 24	do 26.
— Żyta - - - - - — —	17	— 19.
— Jęczmienia - - - — —	13	— 17.
— Owsa - - - - — —	13	— 14.
— Groch - - - - - — —	18	— 20.
— Kaſzy iaglaney - - — —	32	— 36.

W Wiedniu d. 1. Maia.

Meca wynoſząca 15 naſzych garcy:

— Pſzenicy - - -	zł. pol. 14	do 23.
— Żyta - - - - - — —	10	— 15.
— Jęczmienia - - - — —	9	— 11½.
— Owsa - - - - - — —	7	— 10.

W Ołumuncu d. 30. Kwietnia.

Meca Pſzenicy - - - -	zł. pol. 20	do 21.
— Żyta - - - - - - — —	13	— 14.
— Jęczmienia - - - — —	12	— 13.
— Owsa - - - - - — —	6	— 8.
— Prosa - - - - - — —	15½	— 16½.

W Gdańsku d. 24. Kwietnia.

Szefel czyli pół korca naſzego w monecie pruskiey:

— Pſzenica - -	zł. pol. 12	do 16½.
— Żyto - - - — —	9½	— 10.
— Jęczmień - - — —	6	— 7.
— Owies - - — —	7	— 7½.

DONIESIENIA.

Ponieważ do licytacyi roboty introligatorskiey dykaſteryalney na 9ty przeſz: m. rozpiſaney nikt z licytantow nie ſtanął, przeto C. K. rządy kraiowe poſtanowiły, ażeby powtórną odprawic licytacyą, i do teyże nie tylko przyiąć wyżſze ceny przez introligatora poźniey proponowane na pierwſze obwołanie, ale zmnieyſzyć także dla ulgi antreprenenow kaucyą dotychczas 1000 *Ryń. wynoſzącą dla przyſzłych kontrahentow na Zł. Ryń.* 300.

Ci zatym introligatorowie, ktorzy maią ochotę do tey antrepryzy, powinni osobiście, lub przez namieſtnikow właściwie do tego przeznaczonych i należytemi plenipotencyami opatrzonych ſtanąć na dniu 31. *Maja t. r. o 9tey godzinie przed południem w C. K. gubernialney Dyrekcyi expedytowey Galicyi wſchodniey, która bez dalſzych kroków kontrakt na doſtarczanie na* 4 *po ſobie naſtępuiące lata, mianowicie od 1go Sierpnia* 1802. *aż do oſtatniego Lipca* 1806. *z tym zawrze, ktory do naytańſzych cen przyſtąpi i w ſtanie będzie złożenia kaucyi do* 300 *Ryń. teraz pomnieyſzoney.*

Zakład przed licytacyą zaliczać się powinny wynosi 100 *Ryń. a reſzta warunków tak licytacyynych, iako też kontraktowych, tudzież podwyżſzone ceny fiskalne mogą bydź codzieennie w wzmiankowaney Dyrekcyi expedytowey przeyrzane.*

Z C. K. gubernialney Dyrekcyi expedytowey
w Lwowie d. 7go Maja 1802.

Ponieważ zadzierzawienie Klucza Pękosławskiego, do W. Leszczyńskiego względem odſtąpienia onegoż od tey dzierżawy do skutku nieprzyyydzie, więc nowa licytacya naſtąpić musi, dla tego uwiadomia ſię, iż dnia 24 Maia r. b. o godzinie 9 zrana w Klaſztorze Wąchockim publiczna licytacya klucza Pękosławskiego na trzech letnią dzierżawną poſſeſſyą przez J. C. K. W. Kommiſſarza cyrkularnego przedſięwzięta będzie. Pretium fisci tegoż Klucza ieſt według teraźnieyſzey summy dzierżawny na prec. 1480, z ryń. wſzyscy licytanci, wadium 10tey część pretii fisci przed licytacyą i kaucyą doſtarczaiącą złożyć potym muſzą. Warunki zaś kontraktu ciż przed licytacyą albo w tuteyſzym C. K. urzędzie cyrkularnym albo w

Wąchocku przy administracyi dobr krydalnych Opackich przeczytać mogą. Dan w Radomiu dnia 1 Kwietnia 1802.

Mandorf, Starosta Cyrk.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tem Edyktem JOO. Maciejowi, Januszowi, Stanisławowi, Karolowi, i Jozefowi XX. Jabłonowskim że JO. Franciszek Xżę Sapieha Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Pużynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk prawa nabywca od Alexandra Xcia Sapiehy, u sądow tych w sprawie o sekwestracyą Prowentów dóbr Wysokie, i Zakrzew w summach 22 czer. zł. i 111 zł. pol. 18 gro. c. s. c. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie oni zostaią, lub czy w cale w Ces. Kr. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Hakenschmida, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest: na dnień 17 Maia r. b. godzinę 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srzodków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Munih.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

Z strony sądu wexlowego, i kupieckiego Lubelskiego oznaymuie się tym Edyktem Ignacemu Krzysztofowiczowi kupcowi Warszawskiemu, że Dawid Lottich rowniez kupiec Warszawski do sądu tego przeciwko niemu w sprawie względem przywrócenia terminu do probowania mocnieyszego prawa do towarow drewnianych Wawrzeńca Kohr żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sąd maiąc wiadomości, że on zostaie w Warszawie, a w Ces. Krol. kraiach dziedzicznych nie znayduie się, przeto iemu patrona tuteyszego Andrzeia Korzyrskiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowił, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest dnia 24 Maia r. b. zrana o godzinie 9 sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego tuteyszemu sądowi wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. Praw, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 30 Kwietnia 1802.

Engbricht.
Stefanowski.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Kucharski. Exp.

Z Ces. Krol. kraiowego Gubernium na Galicyą Zachodnią.

Ponieważ Nayiaśnieyszy Pan podług dekretu kancellaryi nadworney ddato 22 t. m. i roku tu nadeszłego, nayłaskawiey uchwalić raczył, iż pobor cła od mięsa koszernego, w obudwoch Galicyach od 1 Listopada r. b. zacząwszy, przez dzierżawcow uskuteczniony bydź ma, i zadzierżawienie te, drogą uchwaloney publiczney licytacyi na dniu 15 Czerwca r. b. zrana o 9 godzinie w Prześwietney C. K. galicyyskiey nadworney kancellaryi w Wiedniu odbywać się maiącey, więcey daiącemu w arędę puszczone będzie; ogłasza się przeto

ta bliska licytacya z tym dokładem ku powſzechney wiadomości, że do wſpołlicytowania nikt dopuſzczon m nie będzie, ktoby w tey licytacyyney kommiſſyi summę 58,000 zł. ryń. w gotowiznie, lub 60,000 zł. ryń. w publiczn ch papierach 5 procentowych iako vadium czyli zakład, dla nie zawodnego dotrzymania podania ſwego naywyżſzego, nie złożył; która to ilość, w pierwſzym przypadku, to ieſt: gdy zakład w gotowiznie złożony będzie, w ſposobie a conto-summy wypłacić ſię maiącego quantum, w oſtatnim zaś przypadku iako część złożyć ſię mianey kaucyi przyiętą zoſtanie. — W Krakowie dnia 30 Kwietnia 1802.

Baron de Gallenfels.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa podaie do wiadomości, iż rzeczy ruchome Pana Ignacego Gaiewskiego iako to: obrazy, ſtolarſzczyzna, suknie, i pościel, dnia 17 Maia r. b. o godzinie 9 zrana w mieyscu karzącego sądu, przez publiczną licytacyą, więcey daiącemu za gotowe pieniądze na żądanie Julianny Linkowney sprzedawane będą.

Wſzyscy zatem maiący chęć kupienia takowych rzeczy, na pomienionym terminie, i mieyscu znaydować ſię maią. — Dan w Krakowie 29 Kwietnia 1802.

W niebytności JW. Prezeſa.
M. Wohlmann.
Krzyżanowski.
Łodziński. *Z Rady Magiſtratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.*
Hohn.

Magiſtrat miaſta Kazimierza przy Krakowie ninieyſzym Edyktalnym obwieſzczeniem do wiadomości publiczney komu wiedzieć należy podaie: iż pertraktacya maiątku poniegdy Sebaſtyanie Srzubińskim kotlarzu mieſzczaninie Kazimierskim i Krakowskim pozoſtałego na żądanie JPana Antoniego Kłoſsowskiego od tuteyſzego sądu obrońcy nieletniey Magdalenie wſpomnionego Sebaſtyana Srzubieńskiego corce a iedyney w małoletności pozoſtałey dziedziczce przydanego, tudzieſz Pana Tomaſza Maiewskiego teyże nieletniey Magdaleny Srzubińskiey opiekona uſtanowionego dnia 26 Mieſiąca Maia r. b. o godzinie 9 ranney w tuteyſzym Magiſtracie odprawiać ſię będzie.

Wſzyscy zatym, którzyby do rzeczoney maſsy pretensye dłużne albo znaſtępſtwa pochodzące mieć rozumieli ſię, na wyznaczonym terminie osobiście bądź przez plenipotentow ſtawić ſię powinni, gdyż inaczey z ſtawaiącemi pertraktacya rozpoczęta i ukończona zoſtanie. — Dan na Seſſyi Magiſtratu Kazimierza d. 21 Kwietnia 1802. roku.

Jan Dobrzański Prezes.
Szczepan Dunicz.
M. Mączeński. Z Rady Magiſtratu Miaſta Kazimierza.
Adam Ekielski syndyk.

C. K. sądy ſzlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JOO. Xiążętom Macieiowi, Stanisławowi, Januſzowi, Karolowi, i Józefowi Jabłonowskim, że JO. Xżę Franciſzek Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka Maryanna Pużynina, i Emilia Jelska, niemniey Stanisław Sołtyk nabywca prawa od Alexandra Xcia Sapiehy, u sądow tych w sprawie dozwolenia Exekucyi do dóbr Wysokie, i Zakrzew, na satysfakcyą summy 7500 zł. pol. żałobę na nich podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprafzali się.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie oni zoſtaią, lub czy w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią ſię, im patrona tuteyſzego Hakenſzmid, z ich ſzkodą i ich koſztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proceſs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie ſię, i ukończony zoſtanie; oni przeto Edyktem ninieyſzym tym końcem upomina ſię: ażeby w czaſie przyzwoitym, to ieſt na dzień 18 Maia r. b. godzinę 9 zrana sami ſię ſtawili, albo ieżeli iakie maią prawa ſwego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do obrony ſwey ſprawy za nayskuteczznieyſze osądzą, gdyż inaczey wſzelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winni. Dan w Lublinie dnia 4. Lutego 1802 roku.

Gołaszewski.
Brożowski.
Munih. *Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.*
Sahaneck.

(Przy dzisieyſzey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.

DODATEK DRUGI

DO *Nru.* 38.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 12. Maia 1802.

DONIESIENIA.

Z Ces. Król. kraiowego Gubernium na Galicyą zachodnią.

Dnia 12. Czirwca r. b. puſzczony będzie w Ces. Król. Gubernium na Galicyą zachodnią w Krakowie liwerunek wſzyſtkich, iakiekolwiek imię maiących skarbowo-drukarskich i z tym połączonych introligatorskich robót, wyiąwſzy xiążki ſzkolne normalne i łacinskie, dla C. K. Gubernium, dla C. K. Appellacyi, i C. K. Sądów ſzlacheckich w Krakowie i Lublinie, dla Buchalteryi prowincyonalno-rządowey, dla kaſſy główney, dla kaſſy bankocetlowey, dla adminiſtracyów ceł, tabaki i ſtępla, i adminiſtracyi mięsa koſzernego, dla adminiſtracyi dóbr rządowych, Dyrekcyi kraiowo-budowniczego, Urzędu mienniczo-probiernego, dla urzędu fiskalnego, Dyrekcyi Pollicyi, urzędu jeneralnego taxalnego, i dla sądów kryminalnych w Krakowie, Lublinie i Sandomierzu, nakoniec dla wſzyſtkich urzędów Cyrkularnych i Dyrekcyi powiatowey olkuſzowskiey, na lat trzy od 1go Grudnia 1802. aż do óſtatniego Liſtopada 1805. owemu, który roboty te w cenie naytańſzey doſtarczać zobowiąże się.

Ceny wywołania są:

I. W przypadku gdy urzędy i inſtancye ſame papieru doſtarczą.

a) na ordynaryynym drukowym papierze ryża po	*Ryń.* 2	*kr.* 30.
b) na kleiowym papierze ryza po . .	— 3	— —
c) na papierze medyan ryza po . . .	— 4	— —
d) na papierze rygałowym ryza po . .	— 7	— —
e) na papierze ſuperrygałowym ryza po .	— 12	— —
f) na papierze imperyał ryza po . .	— 15	— —

II. W przypadku zaś gdy liwerant ſam papier do tego doſtarczy.

a) za ryzę ordynaryynego drukowego papieru po 275½ □ *cali*	*Ryń.* 4	*kr.* 24.
b) za ryzę ordynaryynego kleiowego papieru na 275½ □ *cali*	— 5	— 30.
c) za ryzę medyan papieru po 338½ □ *cali* . .	— 11	— —
d) za ryzę rygałowego papieru po 425½ □ *cali* . .	— 17	— 36.
e) za Ryzę ſupperrygałowego papieru po 476½ □ *cali* .	— 23	— 6.
f) na koniec za ryzę imperyał papieru po 584½ *cali* .	— 28	— 30.

W reſzcie ma ſię każdy na licytacyą przychodzący w wadium gotowych pieniędzy przed licytacyą zaliczyć ſię maiących 2000 Ryńskich, iako 10 procentów rocznego circiter zarobku, opatrzyć, które owym licytantom natychmiast po zakończoney licytacyi wrócone będą, którzy nie naylepſze podanie wyrzekli, tym zaś którzy naylepiey podali, takowe pieniądze po zezwolonym licytacyynym reſultacie i utwierdzonym kontrakcie przez rząd kraiowy, w ſummę kaucyi zaliczoney bydź maiącey wrachowane, lub po złożeniu kaucyi wrócone będą; przeciwnie zaś, gdyby kontrahent od dzierżawy zalicytowaney przed zawarciem kontraktu odſtąpić miał, takowe pieniądze na rzecz skarbu poydą.— W Krakowie dnia 26. Marca 1802.

Fest.

Magiſtrat miaſta Kazimierza przy Krakowie publiczność zawiadomia iż licytacya kamieniecy tu w Kazimierzu w ulicy krakowskiey pod Nrem 61. konskrypcyonalnym ſtoiącey Wgo niegdy Filipa z Kornelle Waltera dziedziczney na rekwizycyą Prześwietniego C. K. sądu szlacheckiego Tarnowskiego pod dniem 9. mieſiąca Stycznia r. b. do Nru. 332. wydaną w kwocie zło: pol: 4768. urzędownie oſzacowaney w Ratuſzu tuteyſzym dnia 18. mieſiąca Maia r. b. o godzinie 9. ranney odbywać ſię będzie. Życzący ſobie nabycia

tev kamienicy dziedziczno w mieyscu i czasie oznaczonym znaydować się maią, a naywięcey daiącemu sprzedana będzie. Kondycye zaś sprzedarzy tey kamienicy w koncellaryi magistratualney tuteyszey przeyźrzeć wolno. — Dan na Sessyi Magistratu miasta Kazimierza dnia 10go Kwietnia 1802. roku.

Jan Dobrzański Prezes.
Szczepan Dunicz.
Jan Nep. Wistocki.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.
Adam Ekielski syndyk.

Per Judicium scabinale advocatiale Cæs. Reg. Civitatis circularis Radom notum redetitur quod ad instantiam Anastasii Sapendziowski jurevincentis exequentis fine assumendæ subhastationis domus in sub urbio civitatis Radom sub Nro. 16. sito Joannis Albański jurevicti hæreditariæ juxta actum detaxationis fl. rhn. 2047 xr. 21. æstimatæ in satisfactionem summæ aureorum Nrum 300 cum provisione & litis expensis sententiis 2dæ & 3tiæ instantiæ ad judicatorum terminus primus in 22. Maij 1802. horam 9. matutinam in cancellaria judiciali præfixus est immobille itaq; bonum nempe domus sub Nro 16. sita juxta sequentes conditiones venum-dabitur a. quod licitaturus initio in hoando actionis 10 partem prætii æstimati nempe fl. rhn. 204 xr. 44½ nomine vadij deponet b. tum in auro duc. 300 jurevincenti Sapendziowski Anastasio solvet. e. atq; conformiter §. 436. Cod. Jud. onera in hanc domo hypothecata solvenda in se suscipiet & residuitatem oblati per plus offerentiam prætii jurevicto Albanski Joanni restituet, qua propter etiam omnes creditores in præfata domo hypothecati pro eodem hoc termino ad citantur, quo secus ii qui se in præfixo termino licitationis non stiterint, nec contra emptorem nec ad domum jus aliquod se amplius habere sed suam satisfactionem ex prætio venditionis, aut alia Joannis Albański jurevicti substantia querere debere sciant.

Ægroto Præside Joannes Majewski mp.

Ex Consilio Judicii Scabinalis Advocatialis Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom die 22. Aprilis 1802.
Joannes Zieleński.

Per Judicium scabinale advocatiale Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom, notum redditur, quod ad instantiam Anastasij Sapendziowski jurevincentis exequentis fine assumendæ Subhastationis lapideæ in Civitate Radom sub Nro. 38. sitæ Joannis Albański jurevicti hæreditariæ juxta actum detaxationis fl. rhn. 8063 xr. 8½ æstimatæ, in satisfactionem summæ aureorum Nummorum 600 cum provisione & litis expensis, sententiis 1me & 2de instautiæ ad judicatorum terminus secundus in 23. Maij ac horam nonam matutinam in cancellaria judiciali præfixus est, immobili itaq; bonum nempe Lapidea, sub Nro. 38 sita, juxta sequentes conditiones venum dabitur, a. quod licitarius initio in hoandæ actionis 10 partem prætii æstimati nempe fl. rhn. 806 xr. 19. nomine vadii deponet b. tum in auro duc. 600 jurevincenti Sapendziowski Anastasio solvet, c. atq; conformiter §. 486. Cod. Jud. onera in hanc Lapidea hypothecata solvenda in se suscipiet e. & Residuitatem oblati, per plus offerentiam prætii jurevicto Albański Joanni restituet, qua propter etiam omnes creditores in præfata Lapidea hipothecati, pro eodem hoc termino ad citantur, quo secus ii qui se in præfixo termino licitationis non stiterint nec contra emptorem nec ad Lapideam jus aliquod se amplius habere, sed suam satisfactionem ex prætio venditionis, aut alia Joannis Albański substantia quærere debere sciant.

Ægroto Præside Joannes Majewski mpp.

Ex Consilio Judicii Scabinalis Advocatialis Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom die 22. Aprilis 1802.
Joanes Zieleński.

Ces. Król. sądy szlacheckie krakowskie Galic i zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Józefowi Niemeryczowi: że Karol Malinowski u sądów tych o summę 1175 Zł. pol. żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż adwokata tuteyszego Jędrzeia Bema z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał,

albo nakoniec innego sobie Patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu, tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskch Galicyi zachodniey. w Krakowie dnia 4. Marca 1802.

Elsner.

Ces. Król. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią ninie szym Edyktem wszystkim i każdemu z osobna komu o tym wiedzieć należy, iż na żądanie adwokata Reynbergera kuratora mass bankowych warszawskich, na zaspokoienie massy Kabrytowskiey w summie 577 Czer. zł. oraz prawnych wydatków 104 Zł. pol. 25½ gr. względem przedsięwzięcia licytacyi w dobrach Rogusżyno stare i Liśniki w Cyrkule siedleckim leżących części do sukcessorow niegdy mateusza Roguskiego w trzech częściach należących (wyiąwszy czwartą część do Ludwika Roguskiego należącą) dla upadłego na dniu 29 Stycznia r. b. dla niedostatku chęć kupienia maiących ustanowionego terminu, nowy termin na dzień 19. Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana iest ustanowiony, na którym to terminie rzeczone części podług dzieła detaxacyi, które lub w sądowey Registraturze, lub przy samey licytacyi przeyrzeć można za 1940 Zł. pol. 18¾ gr. sądownie oszacowane, tylko za gotowe pieniądze więcey daiącemu pod tymi warunkami wypuszczone zostaną, aby na terminie licytacyi czwarta część szacunku, reszta zaś w 14 dniach do tuteyszego sądowego depozytu złożona była i ieżeliby inni ieszcze wierzyciele swe iakie pretensye na tych częściach zabespieczone mieli, tedy kupuiący podług raty ofiarowaney summy na się przeiąć ma, zostawuiąc iednakowoż wolność każdemu z wierzycieli, względem summ na tych dobrach hypotekowanych z przyszłym dziedzicem porozumienia się. Dla tego więc wszyscy na tych częściach bespieczeństwo maiący wierzyciele, nieoczekuiąc osobliwego wezwania na tenże termin ninieyszym się przywołuią gdyż niestawaiący się na 1szym, i na tym powtornym terminie, i z prawem swym się nie zgłaszaiący maią wiedzieć, iż oni do kupuiącego lub nabywcy, ani też do samych części prawa więcey nie maią, lecz swego zaspokoienia lub z summy sprzedany, lub też z innego iakiego dłużnika maiątku poszukiwać muszą.

Gołaszewski.
Wrabetz.
G. uszecki.

Od C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey. Dan w Lublinie dnia 17. Lutego 1802.

Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Ignacemu Bystrzanowskiemu: że Woyciech Strasz i Magdalena z Sołtyków małżonkowie u sądów tych, o oczyszczenie chełpliwości względem utaioney szkatułki z papierami i innemi rzeczami, lub o nakazanie wiecznego milczenia, żałobę na niego podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś te, nie maiąc wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Ignacemu Bystrzanowskiemu adwokata tuteyszego Pana Bronickiego z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procefs ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; ón przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się; ażeby wczasie przyzwoitym sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisac był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey. W Krakowie d. 10 Lutego 1782. roku.

Slaupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JO. Xiążętom, Macieiowi, Januszowi, Stanisławowi, Karolowi i Iozefowi Jabłonowskim, że JO. Xżę Franciszek Sapieha, Karolina Sołtykowa, Anna Potocka, Maryanna Puzynina. Emilia Jelska, niemnicy Stanisław Sołtyk prawa nabywca, od Alexandra Xcia Sapichy, u sądow tych w sprawie o sekwestracyą prowentow dobr Wyżokie i Zakrzew w Summie 708 zł. pol. c. s. c. żałobę na nich podali i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś Sądy te, niemaiąc wiadomości, gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Hakenszmidt, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest na dzień 19 Maia r. b. o godzinie 9 rano sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, i tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność, z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu Ces. Krol praw samiby sobie przypisac byli winni. — Dan w Lublinie d. 4 Lutego 1802 roku.

Goła∫zewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C.K. Sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

Magistrat Ces. Krol. Miasta Lublina ninieyszym publicznym Edyktem wszystkim i każdemu wszczególnosci do kogo należy, lub iakowymbadźczelwiek sposobem należyć może, czyni wiadomo: iż gdy licytacya pałacu niegdy Xiężny Jabłonowskiey na żądanie Ces. Krol. sądu szlacheckiego dnia 22 Kwietnia roku zeszłego na dzień 25 Lutego r. b. wyznaczona, dla niebytnosci licytantow swego nie odebrała skutku, dla tego nowy termin do przedsięwzięcia drugiey zwyż wspomnionego pałacu licytacyi, na dzień 31 Maia r. b. zrana o godzinie 9 w mieyscu tuteyszego sądu powtore został oznaczony, wszyscy więc tenże pałac tu w Lublinie pod Nrem 89 na ulicy Korce zwaney położony kupić usiłuiący wzywaią się, ażeby na oznaczonym dniu tu stawili się, ktorym o kondycyach licytacyi, tudzież dziele sporządzonego oszacowania dokładnieyszu wiadomość udzielona zostanie. — Dan w Lublinie dnia 23 Kwietnia 1802.

Engbricht.
Schweitzer.
Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina.
Kucnarski. Exp.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Kozielskiemu: że Franciszek Bartnicki przez adwokata Szeliskiego u sądow tych, o pretensye summę 5558 zł. pol. wynoszące: żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuz adwokata tuteyszego Benedykta Hołowkę z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym procès ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 13. Marca 1802 roku
Slaupenski.